

„YouTube” ułatwi usuwanie niewygodnych filmów

25 września 2016

„YouTube” będzie „walczyć z trollami” oddając w ręce armii trolli uprawnienia pozwalające na masową skalę oflagowywać i usuwać treści, z którymi się nie zgadzają, co otwiera drzwi do nachalnej politycznej cenzury. Posunięcie to już zostało skrytykowane przez wielu wybitnych youtuberów.

W opublikowanym w tym tygodniu filmie serwis „YouTube” ogłosił program „Heroes”, który zamienia cenzurę w grę, pozwalając użytkownikom na zdobywanie punktów i wznoszenie się na nowe poziomy. Gdy użytkownik osiąga wyższe poziomy, otrzymuje prawo do zgłaszania „niewłaściwych” filmów, na masową skalę oflagowywania ich i usuwania komentarzy innych użytkowników.

Animowany film pokazuje kogoś, kto na dużą skalę zgłasza filmy do usunięcia za pośrednictwem specjalnego panelu.

Ta wprowadzona polityka jest tak niepopularna, że otrzymała już ponad 585 000 „głosów na nie”, w porównaniu do nieco ponad 14 000 głosów popierających inicjatywę. Ostry sprzeciw był tak jadowity, że serwis „YouTube” wyłączył komentarze pod filmem.

„YouTube” najwyraźniej nie zdaje sobie sprawy z tego, że cenzurowanie internetu w krajach takich, jak Korea Północna, jest tolerowane, natomiast jest bardzo niepopularne na Zachodzie.

Polityka ta pojawiła się zaraz po niezwykle niepopularnym posunięciu Google, czyli demonetyzacji treści uznanych za „kontrowersyjne lub wrażliwe”. Polityka ta ma zniechęcać użytkowników „YouTube” do tworzenia „obraźliwych” lub niepoprawnych politycznie filmów.

Prowadzona przez szerokie rzesze użytkowników „YouTube”

cenzura nie jest daleka od orwellowskiego systemu „kredytu społecznego” w komunistycznych Chinach, który zachęca obywateli do kontrolowania siebie nawzajem za pośrednictwem programu, który plasuje ich społeczną wiarygodność.

Autorstwo: Paul Joseph Watson

Źródło oryginalne: PrisonPlanet.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl